

**Sygn. akt I ACa 556/16**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Bogdan Radomski (spr.)
Sędzia:	SA Jolanta Terlecka
Sędzia:	SA Jerzy Nawrocki
Protokolant	sekr. sądowy Agnieszka Pawlikowska

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2017 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa B. N., B. K. (1) i K. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej

w S.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia

24 marca 2016 r., sygn. akt I C 407/16

I. z apelacji pozwanego zmienia częściowo zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądzoną w punkcie I a rentę na rzecz B. N. obniża do kwoty 500 (pięćset) zł miesięcznie, a nakazaną do ściągnięcia w punkcie VI wyroku od (...) Spółki Akcyjnej

w S. kwotę 2.590 zł obniża do kwoty 2.470 (dwa tysiące czterysta siedemdziesiąt) zł;

II. oddala apelację pozwanego w pozostałej części;

III. oddala apelację powodów B. N. i K. K. w całości;

IV. odrzuca zażalenie powódki B. K. (1);

V. zasądza od B. N. i K. K. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w S. po 2.383 (dwa tysiące trzysta osiemdziesiąt trzy) zł tytułem kosztów procesu za

II instancję.

**I ACa 556/16**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 marca 2016 r. Sąd Okręgowy w Lublinie zasądził od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz powodów : B. N. kwotę 44.000 zł z odsetkami od dnia 30 czerwca 2014 r. tytułem zadośćuczynienia oraz 700 zł miesięcznie tytułem renty płatnej do 5-ego każdego miesiąca poczynając od kwietnia 2014 r. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w płatności poszczególnych rat poczynając od raty za kwiecień 2015 r. ; B. K. (1) kwotę 20.000 zł z odsetkami od dnia 30 czerwca 2014 r. tytułem zadośćuczynienia ; K. K. kwotę 38.000 zł z odsetkami od dnia 26 czerwca 2014 r. tytułem zadośćuczynienia. W pozostałej części sąd powództwo oddalił. W części ograniczającej żądanie tj. co do żądań 6.000 zł na rzecz B. N. i 5.000 zł na rzecz B. K. (1) sąd postępowanie umorzył. Orzekając o kosztach sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki B. N. kwotę 1.585 zł, na rzecz B. K. (1) kwotę 282 zł , a na rzecz K. K. kwotę 1.475 zł . Kosztami należnymi Skarbowi Państwa sąd obciążył obie strony i z tego tytułu nakazał ściągnąć z zasadzonych roszczeń na rzecz powodów kwoty : 3.080 zł (z roszczenia B. N.) , 1380 zł (z roszczenia B. K. (1)) i 1450 (z roszczenia K. K.) oraz od pozwanego kwotę 2.590 zł .

Za podstawę sąd przyjął następujące ustalenia i wnioski :

W dniu 27 marca 2014 r. w B. ul. (...) (...)a jechał rowerem J. N. (lat 78) – mąż B. N., ojciec B. K. (1) i dziadek K. K.. Poruszał się prawym pasem jezdni, przy krawężniku. C. C. prowadząc samochód F. (...) nr rej. (...), włączając się do ruchu (z parkingu) wymusił pierwszeństwo przejazdu jadącemu J. N., najeżdżając na niego swoim samochodem, w wyniku czego J. N. doznał urazu czaszkowo-mózgowego, obrzęku mózgu złamania kręgosłupa i innych kości, które to obrażenia były przyczyną jego zgonu w dniu 5 kwietnia 2014 r. Wyrokiem z dnia 27 października 2014 r. w sprawie (...)SR w B. (...)skazał C. C. za przestępstwo z art. 177 § 2 k.k., zasądzając między innymi tytułem „częściowego zadośćuczynienia” 6000,- zł i 5000,- zł na rzecz żony i córki zmarłego.

Odpowiedzialność cywilną za sprawcę wypadku ponosi obecnie pozwane (...) S.A. w S.. J. N. (lat 78) pracował w (...), w 1984 r. przeszedł na emeryturę. W 2014 r. otrzymywał świadczenie w kwocie 1360,68 zł, powiększone o dodatek pielęgnacyjny w kwocie 206,76 zł . Od 1961 r. żył w związku z konkubenckim z B. R., z którą zawarł związek małżeński w 1966 r.

B. N. – z wykształcenia włókniarz – pracowała w Fabryce (...) w B. do 1982 r., do momentu uzyskania świadczenia rentowego, które w 2014 r. wynosiło 1307, 86 zł. Małżonkowie tworzyli bardzo zgodny związek i kochającą się rodzinę, prowadzili bogate życie towarzyskie. Po przejściu na emeryturę J. N. zapewniał żonie poczucie bezpieczeństwa i stabilności, pomagał we wszystkich w pracach domowych, zajmował się zaopatrzeniem gospodarstwa w opał, wykonywał wszystkie naprawy i prace konserwacyjne. Oboje małżonkowie wspomagali córkę B. K. (1) w wychowywaniu wnuka K. K. (ur. w (...) r.), u którego w wieku 4 lat zdiagnozowano Zespół Aspergera, a co stało się przyczyną odejścia ojca i rozvodu B. K. (1). Wobec niepełnosprawności wnuka, prowadzącej do całkowitej niezdolności do pracy B. i J. N. bardzo mocno zaangażowali się w jego wychowanie, mieszkali z nimi, dziadek zastępował chłopcu ojca, był jedynym przyjacielem, powiernikiem, wspólnie rozwijali i uprawiali hobby i zainteresowania (piłka nożna i ręczna, rybołówstwo, wycieczki rowerowe), dziadek uczył wnuka wszelkich prac domowych.

W wyniku nagłego i niespodziewanego zerwania więzi rodzinnej z głową rodziny – jedynym dorosłym i sprawnym mężczyzną – wszyscy powodowie doznali naruszenia dobrostanu emocjonalnego i psychicznego, zakłócenia sfery emocjonalno-społecznej typowego dla okresu żałoby. W aspekcie psychologicznym B. N. i B. K. (1) powracają do normalnego funkcjonowania, u pozwanego nie zakończył się jeszcze okres żałoby po dziadku, wskazana jest terapia psychologiczna.

Po śmierci męża (po 53 latach związku) powódka podjęła leczenie psychiatryczne (po namowie lekarza rodzinnego), nie potrafiła funkcjonować w życiu codziennym. Zdiagnozowano u niej depresję, wdrożono farmakoterapię, która jest stosowana do chwili obecnej. Podeszły wiek i liczne schorzenia somatyczne spotęgowały u powódki świadomość osamotnienia i braku możliwości podołania tym obowiązkom domowym, które wypełniał mąż. Z punktu widzenia zdrowia psychicznego okres żałoby u powódki jeszcze się nie zakończył, obecnie funkcjonuje ona w stanie depresji

o lekkim nasileniu, jednakże ani zaburzenia adaptacyjne, ani obecny stan zdrowia nie upoważniają do stwierdzenia trwałego uszczerbku na zdrowiu powódki, rokowania są wyłącznie pomyślne.

Po śmierci ojca powódka utraciła jedną z najbliższych emocjonalnie osób, jedyną, która wspierała ją stale w życiu codziennym, w tym zwłaszcza w wychowaniu niepełnosprawnego syna. Dodatkowo musiała przejąć na siebie trud opieki nad schorowaną matką. Niespodziewane obciążenia stały się źródłem stresu, napięcia psychicznego, trudności adaptacyjnych. W aspekcie psychiatrycznym okres żałoby uległ u powódki domknięciu, obecne cierpienia psychiczne mają charakter reakcji przeciążeniowej związanej z ogromną ilością obowiązków rodzinnych i brakiem pomocy innych osób. Powódka nie wymagała leczenia specjalistycznego psychiatrycznego, nie doznała uszczerbku na zdrowiu psychicznym.

Po śmierci dziadka powódź stracił osobę, która de facto pełniła w całym jego życiu rolę ojca. Dziadek był tą osobą, która w ustalonym stanie zdrowia powoda posiadała umiejętność rozładowywania nagłych napięć psychicznych pojawiających się u wnuka, uspokajania go, prowadzącą najlepszą (z wszystkich członków rodziny) psychoterapię. Nagłe odejście tak znaczącej osoby bliskiej wywołało u powoda znaczne nasilenie objawów chorobowych wymagające interwencji psychiatrycznej (natręctw, agresji, autoagresji, wycofania społecznego, zaburzeń snu). W aspekcie psychiatrycznym żałoba powoda nie została domknięta za względu na uwarunkowania Zespołu Aspergera, wiązała się ona ze zmiennymi reakcjami o znaczącym nasileniu, depresją, apatią, tendencja ustępowania objawów jest bardzo powolna, powódź nie zdołał zastąpić zmarłego dziadka w swoim życiu żadną inną osobą, jednakże ani zaburzenia adaptacyjne, ani obecny stan zdrowia nie upoważniają do stwierdzenia trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda, rokowania są wyłącznie pomyślne.

W toku postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel wypłacił powodom: B. N. zadośćuczynienie 30.000,- zł i stosowne odszkodowanie 10.000,- zł, B. K. (1) zadośćuczynienie 25.000,- zł, K. K. zadośćuczynienie 12.000,- zł.

W toku niniejszego procesu sprawca wypadku komunikacyjnego wypłacił powódkom zadośćuczynienia w kwotach objętych wyrokiem skazującym – 6.000,- zł dla B. N. i 5.000,- zł dla B. K. (1).

W sprawie przeprowadzono dowód z opinii biegłych sądowych z zakresu psychiatrii i psychologii na okoliczność skutków śmierci osoby bliskiej powodów.

W świetle ustalonych faktów sąd uznał częściowo powództwo za zasadne, a mianowicie co do żądania zadośćuczynienia oraz renty na rzecz powódki B. N.. Sąd uznał za uzasadnione roszczenie żony (B. N.) w wysokości łącznej 80000,- zł, a córki i wnuka w wysokościach po 50.000,- zł, jako nie noszące cech rażącego zawyżenia. Zdaniem sądu, sumy te są właściwe dla zatarcia u powodów negatywnych emocji, lub co najmniej złagodzenia odczucia krzywdy przy uwzględnieniu kwot wypłaconych powodom w postępowaniu likwidacyjnym oraz w toku procesu przez sprawcę wypadku. Dlatego sąd zasądził na rzecz B. N. kwotę 44.000 zł, na rzecz B. K. (1) kwotę 20.000 zł, a na rzecz K. K. kwotę 38.000 zł oddalając dalej idące żądania jako zbyt wygórowane.

Sąd uznał za zasadne żądanie zasądzenia renty na rzecz powódki B. N.. Potrzeby powódki związane z zaspokajaniem podstawowych potrzeb życiowych, mieszkaniowych, ochrony zdrowia wynoszą ok. 2000,- zł miesięcznie. Powódka uzyskując rentę w wysokości 1.300 zł brakującą kwotę pozyskiwała ona z dochodów męża i dlatego sąd uwzględnił żądanie renty w wysokości 700 zł miesięcznie.

Za nieuzasadnione sąd natomiast uznał żądanie zasądzenia przez powódkę odszkodowania przewidzianego w art. 446 § 3 kc. W ocenie sądu kwota 10.000 zł wypłacona przez ubezpieczyciela w toku postępowania likwidacyjnego zaspokaja w całości roszczenie powódki w tym zakresie. Dlatego w tej części powództwo zostało oddalone.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia sąd wskazał art. 436 § 1 kc, art. 822 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1, art. 35 i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz art. 446 § 4 kc, art. 44§ 2 kc, art. 481 kc. O kosztach sąd orzekł

na podstawie art. 100 kpc dokonując stosunkowego ich rozdzielenia odpowiednio do wyniku postępowania oraz na podstawie art. 113 uksc.

Wyrok sądu pierwszej instancji zaskarżyły obie strony.

Powodowie zaskarżyli wyrok w części orzekającej o zadośćuczynieniu na rzecz K. K., odszkodowania na rzecz B. N. oraz orzekającej o kosztach. W apelacji z dnia 12 kwietnia 2016 r. zarzucili naruszenie art. 446 § 4 kc przez rażące zaniżenia zadośćuczynienia należnego K. K., art. 446 § 3 kc poprzez uznanie, że kwota 10.000 zł stanowi odpowiednie odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej B. N., naruszenia art. 98 i 102 kpc przez obciążenie powodów kosztami należnymi Skarbowi Państwa oraz przez zasądzenie na rzecz powodów jednego minimalnego wynagrodzenia adwokackiego zamiast odrębnie dla każdego z powodów.

W konsekwencji wnosili o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie na rzecz K. K. dodatkowo 40.000 zł z tytułu zadośćuczynienia ; na rzecz B. N. kwoty 50.000 zł z tytułu odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej, nieobciążania powodów kosztami należnymi Skarbowi Państwa oraz zasądzenia kosztów za postępowanie apelacyjne.

Pozwany ubezpieczyciel zaskarżył wyrok w części zasądzającej rentę na rzecz B. N.. W apelacji z dnia 7 kwietnia 2016 r. zarzucił naruszenia art. 193 § 2<sup>1</sup> kpc w zw z art. 187 kpc w zw z art. 132 § 1 kpc i 321 § 1 kpc przez przyjęcie, że powódka skutecznie dokonała zamiany przedmiotowej powództwa w zakresie żądania renty. Ponadto zarzucił naruszenie art. 446§ 2 kc przez uwzględnienie żądania zasądzenia renty, a nadto art. 232 kpc w zw z art. 227 kpc i art. 6 kc przez uznanie, że powództwo co do renty zostało udowodnione ; art. 233 § 1 kpc w zw z art. 245 kpc przez dowolną ocenę materiału dowodowego oraz art. 322 kpc przez zastosowanie tego przepisu.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany domagał się zmiany zaskarżonego wyroku przez umorzenia postępowania w zakresie żądania zasądzenia renty, ewentualnie przez oddalenie powództwa w tym zakresie oraz zasądzenia kosztów procesu za obie instancje.

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje :**

Apelacja pozwanego jest częściowo zasadna.

Stan faktyczny ustalony przez sąd pierwszej instancji jest prawidłowy i dokonane ustalenia sąd odwoławczy przyjmuje za własne z tym, że pewnej korekty należy dokonać w zakresie ustalenia podstawy wyliczenia renty należnej powódce B. N.. Uzasadnienie sądu pierwszej instancji jest bardzo szczegółowe , wyczerpujące, zawiera rozważania co do wszystkich zebranych w sprawie dowodów i odnosi się do wszystkich istotnych w sprawie faktów. Prawidłowa jest również ocena stanu faktycznego pod kątem prawa materialnego, a tym samym zarzuty naruszenia prawa materialnego również nie są zasadne.

Na wstępie należy odnieść się do zarzutu pozwanego co do skuteczności rozszerzenia powództwa przez powódkę B. N. w zakresie renty. Jakkolwiek należy zgodzić się z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy we wskazanej w apelacji uchwale II CZP 95/15 to jednak domaganie się przez skarżącego uchylecia wyroku co do renty i umorzenia postępowania w tym zakresie nie jest zasadne. Doreczenie pisma rozszerzającego powództwo stronie przeciwnej przez powoda, a nie przez sąd w świetle wywodów zawartych w przytoczonej wyżej Uchwale Sądu najwyższego można rozpatrywać jedynie w kategoriach naruszenia prawa procesowego, które nie ma wpływu na merytoryczne rozstrzygnięcie. W tej sprawie odpis pisma rozszerzającego żądanie powódki przez zasądzenie renty został złożony do sądu, została uiszczona od zgłoszonego w nim dodatkowego żądania opłata sądowa i sąd uznał skuteczność rozszerzenia (nie stosując rygoru zwrotu) oraz poddał zgłoszone żądanie pod merytoryczny osąd. Strona pozwana wprawdzie nie od sądu ale od pełnomocnika powodów otrzymała odpis tego pisma i zajęła wobec zgłoszonego żądania merytoryczne stanowisko. Domaganie się zatem uchylecia formalnego rozstrzygnięcia co do tego żądania nie może być uznane za zasadne i z uzasadnienia wskazanej Uchwaly Sądu najwyższego nie wynika aby Sąd Najwyższy przewidywał taki skutek jakiego żąda pozwany.

Niezasadne są również wywody skarżącego iż art. 446 § 2 kc nie ma zastosowania do roszczenia rentowego jakie zgłasza małżonek w sytuacji śmierci drugiego małżonka. Wskazane przez pozwanego orzeczenie Sadu Najwyższego IV CK 371/03 rzeczywiście miało charakter jednostkowy (vide uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2010 r. I PK 88/10) i nie znalazło wsparcie w późniejszym orzecznictwie w tym również we wskazanym przez pozwanego orzeczeniu IV CSK 466/12.

W świetle powyższego rozstrzygnięcie co do renty podlega merytorycznej ocenie sądu odwoławczego.

Wysokość zasądzonej na rzecz powódki B. N. renty jest w udowodnionych okolicznościach tej sprawy nieco zawyżona. Za życia męża powódki małżonkowi dysponowali łącznie kwotą 2.600 zł. Kwota ta była wydatkowana na pokrycie kosztów własnego utrzymania oraz na pokrycie kosztów oraz na pokrycie kosztów związanych z prowadzeniem gospodarstwa domowego (koszty energii, węgla, wody, gazu itp.), które występują również w sytuacji gdy powódka sama prowadzi gospodarstwo domowe. Z zestawienia kosztów złożonych przez powódkę (k.210) i potwierdzonego również w toku przesłuchania powódki

w trybie art. 299 kpc (k.385 v.), (a zatem nie było to tylko złożenie prywatnego dokumentu bez dowodu na okoliczność wysokości szkody co zarzuca w apelacji pozwana) wynika, że charakter wydatków wskazanych przez powódkę w zestawieniu pod poz. 1,2,3,5,7 i 8 w łącznej kwocie ok. 1000 zł to wydatki, które również ponoszone były za życia męża powódki, gdyż dotyczą prowadzonego gospodarstwa domowego. W związku z powyższym z ogólnej kwoty 2.600 zł na własne utrzymanie powódki i jej męża pozostawało 1600 zł tj. po 800 zł na osobę. Obecnie powódka po pokryciu kosztów związanych z prowadzeniem gospodarstwa domowego dysponuje na własne utrzymanie kwotą 300 zł, a zatem należna jej renta winna wynosić 500 zł i do takiej wysokości sąd odwoławczy orzekając reformatoryjnie obniżył zasądzoną na rzecz powódki rentę.

W pozostałej części apelacja pozwanego jako bezzasadna podlega oddaleniu.

Apelacja strony powodowej została wniesiona przez pełnomocnika reprezentującego wszystkich powodów występujących we współuczestnictwie formalnym. Jeżeli chodzi o powódkę B. K. (1) to w jej przypadku apelacja jest w istocie rzeczy zażaleniem na rozstrzygnięcie o kosztach zawartych w pkt IV wyroku gdyż autor apelacji nie skarży rozstrzygnięcia merytorycznego jej dotyczącego, a jedynie kwestionuje orzeczenie o kosztach zarzucając naruszenia art. 98 i 102 kpc. Jednak wniesiony środek zaskarżenia w tym przypadku jest spóźniony, gdyż został wniesiony w terminie otwartym dla apelacji, ale po upływie 7-dniowego terminu przewidzianego dla zażalenia. Dlatego sąd odwoławczy w pkt IV-ym na podstawie art. 370 w zw. z art. 397§ 2 kpc odrzucił ten środek zaskarżenia.

Apelacja pozostałych powodów nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Art. 446 § 3 kc przewiduje, że w przypadku śmierci poszkodowanego najbliższym członkom jego rodziny sąd może przyznać stosowne odszkodowanie o ile nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. W tej sprawie zgodzić się należy z sądem pierwszej instancji iż roszczenie powódki z tego tytułu zostało wyczerpane kwotą 10.000 zł wypłaconą w toku postępowania likwidacyjnego przez Ubezpieczyciela. Dalej idące żądanie nie zostało przez powódkę udowodnione. Wskazany wyżej przepis wymaga dla możliwości przyznania odszkodowanie nie jakiegokolwiek pogorszenia sytuacji życiowej, a znacznego pogorszenia, a takie w tej sprawie po stronie powódki B. N. nie zostało wykazane. Uszczerbek w stałych dochodach jakimi dysponowała powódka z mężem został wyrównany w drodze częściowego uwzględnienia żądania zasądzenia renty, natomiast inny zakres szkody majątkowej nie został Podkreślany przez skarżącą w apelacji fakt, że zmarły małżonek był oparciem w każdej dziedzinie życia został uwzględniony przy orzekaniu o wysokości zadośćuczynienia na rzecz powódki, natomiast nie stanowi on podstawy do zasądzenia odszkodowania przewidzianego w art. 446§ 3 kc.

Apelacja powoda K. K. dotyczy wysokości zasądzonych na jego rzecz zadośćuczynienia. Również i w tym przypadku zarzuty nie są zasadne. Zasądzona na jego rzecz kwota 38.000 zł z odsetkami z odsetkami od dnia 26 czerwca 2014 r. łącznie z kwotą wypłaconą przez Ubezpieczyciela (12.000 zł) stanowi w ocenie sądu odwoławczego adekwatne zadośćuczynienie dla powoda. Ustalenie, jaka kwota zadośćuczynienia w konkretnych okolicznościach

jest „odpowiednia”, należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. Korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (vide przykładowo wyrok Sądu Najwyższego z 18 listopada 2004 r. I CK 219/04 – LEX 146356). W okolicznościach tej sprawy taka dysproporcja zdaniem sądu odwoławczego nie zachodzi. Okoliczności związane z chorobą Aspergera na jaką cierpi powód została uwzględniona przez sąd pierwszej instancji w sposób należyty przy określaniu wysokości zadośćuczynienia. Ponadto nie negując wytworzonej zażyłości między powodem (wnukiem), a zmarłym J. N. (dziadkiem), a to jednak podnieść dodatkowo należy, że powód kilka lat przed zdarzeniem skutkującym śmiercią J. N. (27 marca 2014 r.) nie zamieszkiwał już wspólnie z dziadkiem, a z matką B. K. (1). Dlatego uwzględniając wszystkie okoliczności sprawy sąd odwoławczy nie dostrzega podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku w żądanym przez skarżącego kierunku.

Brak jest również podstaw do zmiany orzeczenia o kosztach zawartego w pkt IV i V wyroku. Zarzuty jakie w tym zakresie zostały przez pełnomocnika skarżących postawione to że sąd nie uwzględnił wniosku o nieobciążanie powodów kosztami oraz, że sąd przyjął, że powodom należy się jedno wynagrodzenie pełnomocnika w minimalnej stawce, a nie wynagrodzenie adwokackie na rzecz każdego z powodów oddzielnie.

Pierwszy z zarzutów dotyczy kosztów należnych Skarbowi Państwa (pkt V zaskarżonego wyroku). Złożenie wniosku o nieobciążanie powodów kosztami nie jest wiążące dla sądu, a regulacja zawarta w art. 113 ust. 2 u.k.s.c. nakazuje sądowi orzec o ściągnięciu brakujących kosztów z zasądzonego roszczenia. Nie został natomiast wykazany szczególnie uzasadniony przypadek, który uzasadniałby odstąpienie od obciążenia powodów kosztami należnymi Skarbowi Państwa. Orzeczenie sądu jest zatem w tej części prawidłowe. Co do kosztów zasądzonych na rzecz powodów w pkt IV to zarzut iż sąd przyjął, że powodom należy się jedno wynagrodzenie pełnomocnika w minimalnej stawce jest bezzasadny. Z k.14 i 15 uzasadnienia sądu (k. 413 v. i 414 akt sprawy) wynika, że sąd orzekając o kosztach sąd przyjął, że każdemu z wygrywających uczestników reprezentowanych przez jednego pełnomocnika sąd winien zasądzić zwrot kosztów zastępstwa w wysokości wynagrodzenia jednego pełnomocnika. Wysokość natomiast kosztów zasądzonych na rzecz każdego z powodów była wynikiem stopnia w jakim każdy z powodów utrzymał się z własnym żądaniem z tym, że uzasadnienie sądu pierwszej instancji wyliczenia kwot zasądzonych na rzecz powodów jest niezbyt nieczytelne i w przypadku powódki B. N. zasądzona kwota nie jest prawidłowa przy zastosowaniu wskazanej przez sąd zasady stosunkowego rozdziału kosztów adekwatnie do stopnia wygrania procesu.

Rzeczywiste poniesione przez B. N. to kwota 14.925,50zł (7.200+7.000+17+600+108,50 ) a stopień w jakim powódka „wygrała” sprawę to 25,6% (albowiem powódka dochodziła odszkodowania i zadośćuczynienia w łącznej kwocie 220.000 zł + renty 700 zł miesięcznie co stanowi wartość przedmiotu sporu 8.400 zł (700x12) co z kolei daje łączną wartość przedmiotu sporu 228.400 zł .Powódka wygrała łącznie 44.000 +6.000 + 700x12= 58.400 zł i kwota ta stanowi 25,6% dochodzonego roszczenia). Tym samym pozwany (który, jak przyjął sąd pierwszej instancji w stosunku do każdego z powodów poniósł koszty wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości 1/3 kwoty 7.200 zł tj. kwotę 2.400 zł) wygrał w stosunku do powódki proces w 74,4%. Każda ze stron może domagać się zwrotu kosztów przez siebie poniesionych w takim stopniu w jakim wygrała proces, a zatem powódka  $14.925,5 \times 25,6\% = 3.820,90$  zł, a pozwany  $2.400 \times 74,4\% = 1.785,6$  zł . Bilans tych dwóch kwot (3.820,90 – 1.785,6 ) wskazuje, że na rzecz powódki winna być zasądzona kwota 2.035,30 zł, a nie 1.585 zł, którą zasądził sąd pierwszej instancji. Te same metody zastosowane do rozliczenia kosztów pozostałych powodów skutkują wyliczeniem kwot należnych powodom B. K. (2) i K. K. w wysokościach zasądzonych przez sąd pierwszej instancji. Apelacja powodów jednak zarzutów co do błędnego wyliczenia wysokości kosztów nie zawiera, natomiast wyartykułowane w apelacji zarzuty co do rozstrzygnięcia o kosztach były zupełnie bezzasadne to korekta orzeczenia kosztów należnych powódce B. N. nie była możliwa zwłaszcza w sytuacji częściowego uwzględnienia apelacji pozwanego i oddalenia apelacji powódki w całości.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny na podstawie powołanych wyżej przepisów oraz art. 386 § 1 kpc i 385 kpc orzekł jak w wyroku. O kosztach za drugą instancję sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu i stosunkowego rozdziału kosztów uwzględniając wyniki postępowania apelacyjnego co do apelacji obu stron.

Co do apelacji pozwanego to koszty poniesione przez pozwanego to kwota 2.220 zł (420 zł opłata od apelacji i 75% z 2.400 zł z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika) . Pozwany „wygrał” apelację w 29%.Może zatem domagać się zwrotu kwoty 644 zł (2.220x29%). Tym samym powódka „wygrała” te część postępowania apelacyjnego w 71% , a koszty przez nią poniesione to 75% kwoty 2.400 z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika tj. 1.800 zł . Należne jej koszty to 1.800x 71% = 1.278 zł. Bilans należności obu stron (1.278 – 644 zł) skutkuje kwotą 634 zł należną powódce.

Co do apelacji powodów to została ona oddalona w całości, a zatem pozwanemu należą się pełne koszty za tę część postępowania apelacyjnego tj. 5.400 zł (75% kwoty 7.200 zł z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika) pomniejszone o kwotę 634 zł należną powódce z apelacji pozwanego tj. 4.766 zł. Zgodnie z art. 105 kpc współuczestnicy zwracając koszty procesu w częściach równych tj. powodowi B. N. i K. K. winni zwrócić pozwanemu po 2,383 zł gdyż nie zachodzą tu znaczne różnice o których mowa w art. 105 kpc zd. drugie. Podstawą wyliczenia kosztów wynagrodzenia pełnomocników stron stanowiły przepisy § 2 pkt 4 i 6 w zw. z § 10 ust 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1804).

Jolanta Terlecka Bogdan Radomski Jerzy Nawrocki